16 STRON EKSTRA

KOMPUTER – SMARTFONY

TANIE GRANIE

Komputer Świat

TANIE GRANIE

KOMPUTERY • KONSOLE • SMARTFONY

- Jak tanio złożyć komputer do gier?
- Wyprzedaże: kiedy najlepiej kupować gry?
- W co grać za darmo na konsolach?

WARTO WIEDZIEĆ:

Najlepsze **darmowe gry** na smartfony

To warto wiedzieć **o usługach konsolowych**

Epic Games Store: wielkie **rozdawanie gier za darmo**

Jak obliczyć, **czy zakup gry się opłaca?**

JAK TANIO ZŁOŻYĆ KOMPUTER

NA CO ZWRACAĆ UWAGĘ

Nie jest sztuką grać w gry na absurdalnie drogim komputerze. Szczęśliwie i ***tańsze maszyny potrafią radzić sobie z najnowszymi produkcjami****... o ile wiemy, jak dobierać komponenty*

Choć kupienie laptopa do grania lub gotowego zestawu jest wyraźnie prostsze, w chwili, w której zależy nam na maksymalnie ekonomicznym podejściu -- nie powinniśmy tego rozwiązania nawet rozważać. Samodzielny dobór komponentów i złożenie komputera do gier to zdecydowanie najtańsza możliwa opcja, ale budując gamingowy sprzęt, należy pamiętać nie tylko o cenie! W końcu, grając, chcemy cieszyć się płynnością rozgrywki i przynajmniej dobrze wyglądającymi teksturami, prawda? Oto, na co zwracać uwagę i czym kierować się przy doborze poszczególnych komponentów. Oczywiście wszystkie z nich są ważne, ale w tym miejscu omówimy jedynie te, które są kluczowe dla odpowiedniego działania gier i przy których najłatwiej da się popełnić „finansowy" błąd.

Płyta główna

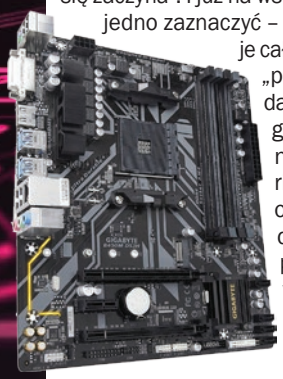

Podstawowy element, od którego „wszystko się zaczyna". I już na wstępie trzeba wyraźnie jedno zaznaczyć – choć na rynku istnieje całe mnóstwo wariantów „płyt dla graczy", składając tani komputer do gier, całkowicie je zignorujcie. Choć w teorii gamingowe modele oferują miejscami dodatkowe funkcje (na przykład porty dedykowane gamingowym akcesoriom), w praktyce nie są one absolutnie do niczego potrzebne, a jedynie zawyżają cenę płyty. Podczas doboru odpowiedniego modelu spokojnie wybierać można podstawowe wersje – sprawdzą się równie dobrze, a oszczędzone kilkaset złotych można przeznaczyć na istotniejszą z punktu widzenia gier kartę graficzną lub procesor.

Sugerowana kwota do wydania na ten komponent – 300–350 zł

Procesor

Procesor w grach wideo jest równie istotny jak karta graficzna, odpowiada bowiem za szereg operacji, bez których cała oprawa wizualna nie mogłaby odpowiednio funkcjonować. To procesor decyduje o geometrycznej siatce, na którą nakładane są później tekstury, i to procesor wysyła do karty wszystkie niezbędne do ich wyświetlenia informacje. Jeżeli zależy nam na tym, aby grafika oraz animacje w świecie gry były generowane płynnie – warto poświęcić chwilę na dobór odpowiedniego modelu. Na chwilę obecną – z perspektywy oszczędnego gracza – wybór jest dość ograniczony. Choć na rynku funkcjonują w teorii dwie główne firmy – Intel oraz AMD – to segment tanich i wydajnych procesorów niemal całkowicie zdominował ten drugi. Składając komputer za niewielkie pieniądze – czy tego chcemy czy nie – musimy więc postawić na którąś z propozycji „czerwonych" z serii AMD Ryzen.

Sugerowana kwota do wydania na ten komponent – 250–450 zł

Karta graficzna

Pora na karty graficzne! Niestety, budując budżetowy komputer do gier możemy tylko pomarzyć o GeForce RTX 2080, ale szczęśliwie nie oznacza to, że jesteśmy z góry skazani na bylejakość i niewyraźne tekstury! Segment niedrogich kart graficznych, które spokojnie radzą sobie ze średniowysokimi detalami, w ostatnim czasie mocno się poszerzył, a pamiętać należy także, że sensownymi opcjami są przecież też nieco starsze modele, których ceny odpowiednio spadły. Zarówno AMD, jak i NVIDIA mają w swojej ofercie przynajmniej po kilka wariantów, które z perspektywy oszczędnego gracza zapewnią w grze wszystko, co niezbędne. W niższej kategorii cenowej z pewnością warto zwrócić uwagę na GeForce 1050, GeForce 1050Ti, GeForce 1650, a także RX 560 i RX 570. W każdym jednym przypadku liczyć możemy na bardzo sensowną moc i wydajność, bez wydawania absurdalnych kwot.

Sugerowana kwota do wydania na ten komponent – 550–750 zł

Pamięć RAM

Jeżeli często gramy w gry strategiczne lub inne produkcje, które operują na dużych ilościach przetwarzanych danych – większe zasoby pamięci RAM z pewnością nam nie zaszkodzą. Pamiętajmy jednak, że liczy się tu nie tylko liczba gigabajtów, ale także rodzaj, częstotliwość pracy oraz przepustowość kości. Obecnie standardem jest DDR4 i składając nowy komputer, warto się tego trzymać, aby przy ewentualnym dokupywaniu kości za jakiś czas nie narazić się na problemy z kompatybilnością. Aktualnie zdecydowana większość gier działa płynnie już z 8 GB pamięci RAM na pokładzie, ale warto zaopatrzyć się w dodatkowe zasoby, zwłaszcza że nie obciąży to szczególnie mocno portfela. Z 16 GB RAM gwarantujemy sobie, że procesy związane z obsługą gry będą wykonywane szybko i płynnie.

Sugerowana kwota do wydania na ten komponent – 300–350 zł

Zasilacz

Pokusa kupienia nieco droższego zasilacza, o wyższym standardzie, jest spora, z uwagi na stosunkowo niewielkie koszty, ale pamiętajmy, że nawet do obsługi najmocniejszych pecetów do gier nie potrzebujemy absurdalnie dużej mocy. To element niezwykle ważny, ale tak długo, jak obsłuży wszystkie pozostałe komponenty i spełnia wszystkie standardy bezpieczeństwa – w zupełności wystarczy na potrzeby oszczędnego gracza. Kupowanie „mocy na zapas" jest w tym przypadku przepalaniem pieniędzy. Podczas wyboru postawmy na opcję pokrywającą „prądowe" zapotrzebowanie komputera, za którą stoi sprawdzony producent – SilentiumPC, be quiet!, Corsair bądź Thermaltake. To w zupełności wystarczy.

Sugerowana kwota do wydania na ten komponent – 200–250 zł

Dysk

W przypadku dysków sprawa jest prosta – choć to dyski HDD są wyraźnie tańsze, składając komputer do gier zdecydowanie lepszym wyborem będzie nośnik SSD. Z racji tego, że zależy nam na ograniczaniu budżetu, sugeruje się rozwiązanie „hybrydowe" – czyli zakup zarówno HDD, jak i SSD. W ten sposób zyskujemy dużą powierzchnię dyskową na mniej wymagające dane oraz produkcje, a w przypadku „ważniejszych" dla nas gier – możemy spokojnie instalować je na dysku SSD. Pojemność, jaka powinna w zupełności wystarczyć do komfortowego instalowania i grania w gry, to 1 TB w przypadku HDD i 240 GB w przypadku SSD. Oczywiście im więcej, tym lepiej, ale pamiętajmy – zależy nam na niskiej cenie całego komputera!

Sugerowana kwota do wydania na ten komponent – 350–400 zł

WYPRZEDAŻE

KIEDY SĄ NAJLEPSZE OKAZJE

Przy grach można doskonale bawić się i bez wydawania złotówki. Ale gdy już zdecydujemy się otworzyć portfel, warto, ***aby nasza inwestycja była jak najbardziej przemyślana. I opłacalna***

Rynek gier na PC ma kilka ogromnych zalet, a jedną z nich są wyprzedaże. Choć te zdarzają się na wszystkich platformach, z uwagi na swoją specyfikę oraz rozrost dystrybucji cyfrowej gry pecetowe niewątpliwie wiodą w tej kwestii prym. Okazji do zgarnięcia wybitnych tytułów za przysłowiowe grosze jest cała masa, choć samo polowanie na okazje rządzi się naturalnie swoimi prawami. Tak jak w przypadku innych obszarów konsumenckich, tak i przy grach wideo czekają na nas liczne marketingowe zagrywki i portfelowe pułapki. Aby ich uniknąć, trzeba być... przede wszystkim cierpliwym. To złota zasada, którą oszczędni gracze zawsze powinni mieć z tyłu głowy. Kupowanie gier na premierę nie ma najmniejszego sensu, pierwsze obniżki cen mają już bowiem miejsce zazwyczaj po 2-3 miesiącach. Ale także i wtedy nie warto sięgać po gotówkę – zwłaszcza jeżeli mówimy o grze w formie cyfrowej. Tak naprawdę, pierwsze sensowniejsze obniżki zaczynają się nie wcześniej niż pół roku od premiery, a ich „kumulacja" zwykle ma miejsce podczas któregoś ze „świąt wyprzedaży" organizowanych na platformach Steam, Epic Games Store bądź w innych sklepach. Oto najważniejsze wydarzenia tego typu, które „ekonomiczny" gracz powinien co roku zaznaczać sobie w kalendarzu – to podczas nich można na grach najwięcej zaoszczędzić!

Najważniejsze duże wyprzedaże

- **Zimowa wyprzedaż na Steam** (końcówka grudnia) – okres świąteczny to zawsze czas, w którym na grach można oszczędzić najwięcej. Steam od lat oferuje wielkie wyprzedaże w dwóch ostatnich tygodniach grudnia,

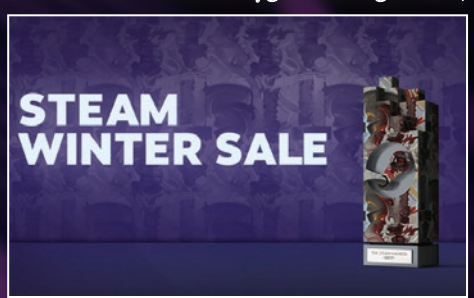

a start promocji to przez wielu najbardziej wyczekiwany „growy" moment roku. Obniżki obejmują dosłownie tysiące pozycji, a spadki cen sięgają od 10 nawet do 90 procent.

- **Letnia wyprzedaż na Steam** (przełom czerwca i lipca) – lustrzany odpowiednik zimowej wyprzedaży. Branża growa w okresie wakacyjnym zawsze delikatnie „wyhamowuje", zwłaszcza pod kątem liczby sprzedawanych egzemplarzy. Aby złagodzić finansowe spadki, wielu producentów zgadza się więc na chwilowe „cięcia" cen.
- **Świąteczna wyprzedaż na Epic Games Store** (końcówka grudnia) – alternatywa do wyprzedaży na Steam... i to szalenie atrakcyjna. Oprócz procentowych rabatów (do 75 procent) przy każdym zakupie możemy liczyć dodatkowo na upust rzędu 40 złotych. Oznacza to, że jeżeli gra po przecenie kosztuje 59,99... przy kasie płacimy jedynie 19,99. Podczas akcji kilkadziesiąt złotych odejmowane jest także od ceny gier, które nie są w promocji – czyli nawet tych najnowszych tytułów!
- **Summer Sale Festival GOG.com** (początek czerwca) – platforma z grami bez DRM, za którą stoi CD Projekt. Choć nie znajdziemy tam wszystkich najnowszych gier, wielka wyprzedaż „klasyków" to zawsze świetna okazja do tego, aby nadrobić kultowe pozycje... lub przypomnieć sobie gry swojego dzieciństwa. Katalog starszych tytułów jest na GOG pokaźny, a dzięki promocjom można spokojnie zgarnąć nieco starsze arcydzieła za dosłownie kilka złotych.

Pomniejsze wyprzedaże

- **Black Friday Sale** (różne platformy, przełom listopada i grudnia)
- **Halloween Sale** (Steam, przełom października i grudnia)
- **Spring Sale** (Steam, koniec maja)
- **Lunar New Year Sale** (Steam, koniec stycznia)
- **Cyber Monday Sale** (różne platformy, początek grudnia)

A JEŚLI NIE WYPRZEDAŻ, TO MOŻE...

Mniej i bardziej znane darmowe gry, w które warto zagrać:

- Albion Online
- Apex Legends

- Brawlhalla
- Dauntless
- Destiny 2
- Fortnite
- Gwint: Wiedźmińska gra karciana
- Hearthstone
- League of Legends
- Paladins
- Path of Exile

- Star Wars: The Old Republic
- Starcraft 2

- Teamfight Tactics
- The Awesome Adventures of Captain Spirit
- Unturned
- Warframe
- World of Tanks

Fot. Spainter VFX/istockphoto.com

GRY INDIE

ORYGINALNE, UNIKATOWE, CZĘSTO BARDZO TANIE

Dla oszczędnego gracza produkcje od mniejszych twórców to prawdziwe błogosławieństwo. Nie dość, że ***kosztują grosze, to potrafią zapewnić mnóstwo rozrywki****!*

Duże, rozpoznawalne marki niosą ze sobą pewien bagaż. Z uwagi na to, że koszty ich produkcji (oraz marketingu) często liczone są w dziesiątkach, a niekiedy i setkach milionów złotych, to aby całość się producentowi i wydawcy zwróciła – ustala się odpowiednio wysoką cenę. Ta – dzięki licznym, zwłaszcza na PC – wyprzedażom z biegiem czasu odpowiednio spada, ale jeśli nie chcemy czekać miesiącami, możemy postawić na nieco inną opcję. Tą są tak zwane „gry niezależne", z angielskiego określane często jako gry indie. To nic innego jak tytuły stworzone przez mniejsze zespoły, za którymi nie stoi wielki wydawca. Ich bazowe ceny już w momencie premiery są nawet kilkukrotnie niższe niż przy produkcjach AAA, a podczas wyprzedaży często można je zgarnąć za mniej niż 20 złotych. I to w kilka miesięcy od ich oficjalnej premiery!

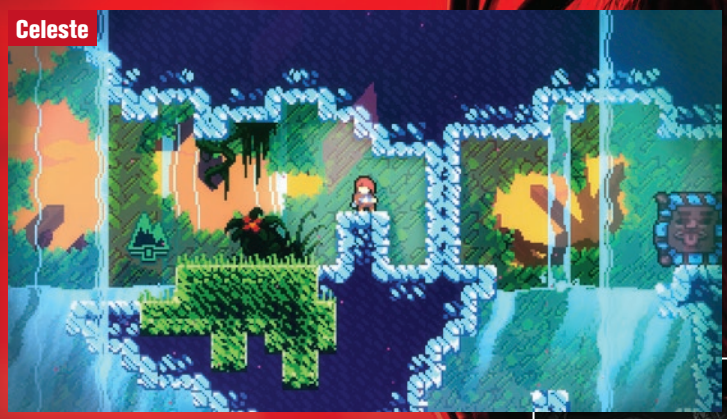
Celeste

Oczywiście okupione jest to pewnym „kosztem" – tym jest zazwyczaj niższa jakość oprawy wizualnej… ale tak naprawdę to jedyny „stały" minus. Mniejszy zespół oznacza mniej programistów, animatorów i reszty artystów, którzy poświęcić mogliby się pracy nad teksturami. Cała reszta – czytaj: kwestia scenariusza, fabuły, mechaniki rozgrywki czy samego pomysłu nie cierpi na mniejszych zasobach ludzkich aż tak bardzo. Oczywiście o ile za projektem stoją utalentowani ludzie z pasją.

Co więcej! Małe studio, nieobarczone wygórowanymi oczekiwaniami ze strony akcjonariuszy, często jest znacznie bardziej skłonne do gameplayowych eksperymentów, dzięki którym powstają unikatowe arcydzieła. To właśnie pośród gier niezależnych szukać możemy najbardziej nietypowych i wciągających mechanik. Przeglądając najlepsze gry indie, znajdziemy niezwykle złożone symulacje, strategie wykorzystujące zabawę z czasem, RPG z zaskakującymi wątkami i progresją postaci czy chociażby abstrakcyjne produkcje logiczne, którym bliżej do dzieł sztuki niż klasycznej gry wideo.

Disco Elysium

To oczywiście ten „najlepszy" scenariusz – choć wybitnych gier indie jest całe mnóstwo, zdecydowana większość to tytuły co najwyżej przeciętne. Oznacza to jednak, że podczas poszukiwania tańszych gier niezależnych – trzeba po prostu zachować czujność. Perełek nie brakuje, ale ich wyłowienie wymaga niekiedy odrobiny pracy. Tu z pomocą często przychodzą opinie innych graczy oraz recenzje profesjonalistów – z uwagi na małe budżety gier indie często nie stać na kampanie marketingowe, ich jedyną szansą na to, aby „było o nich głośno", jest więc wysoka jakość oraz unikatowość.

W tym miejscu warto także zaznaczyć, że zdecydowana większość dostępna jest jedynie w wersji anglojęzycznej. Choć zdarzają się produkcje, które po odniesieniu komercyjnego sukcesu decydują się na dodanie obsługi innych języków, zazwyczaj o polskiej lokalizacji możemy pomarzyć. Dla części osób może być to spore utrudnienie, ale szczęśliwie często zasady gry są na tyle proste, że nawet ze znajomością jedynie absolutnych podstaw angielskiego jesteśmy w stanie cieszyć się rozgrywką.

Darkest Dungeon

Into The Breach

POLECANE GRY NIEZALEŻNE

Najciekawsze produkcje ostatnich 5 lat:

- Baba Is You
- Celeste
- Darkest Dungeon
- Dead Cells
- Disco Elysium
- Enter the Gungeon
- Hollow Knight
- Into The Breach
- Katana Zero
- Return of Obra Dinn
- RimWorld
- Starbound
- Stardew Valley
- Undertale
- Wargroove

EPIC GAMES STORE

WIELKIE ROZDAWANIE GIER ZA DARMO

Gdzie dwóch gigantów cyfrowej dystrybucji na PC się bije, tam gracz korzysta.
Tak w skrócie podsumować można to, co dzieje się na rynku w związku z rywalizacją Steama oraz Epic Games Store

Decyzja Epic Games o otworzeniu własnej platformy sprzedażowej okazała się spełnieniem marzeń dla wielu oszczędnych graczy. Z uwagi na to, że Epic Games Store (EGS) to wciąż nowość i musi przekonać do siebie miliony osób przyzwyczajonych do Steama, internetowy sklep często chwyta się „promocyjnych" sztuczek. Jedną z nich są oczywiście wyprzedaże (nierzadko atrakcyjniejsze niż u konkurencji), a drugą – darmowe gry. I to wcale nie te z kategorii free-to-play!

Niemal od początku swojego istnienia, w ramach działań marketingowo-wizerunkowych, EGS co tydzień rozdaje graczom jedną grę.

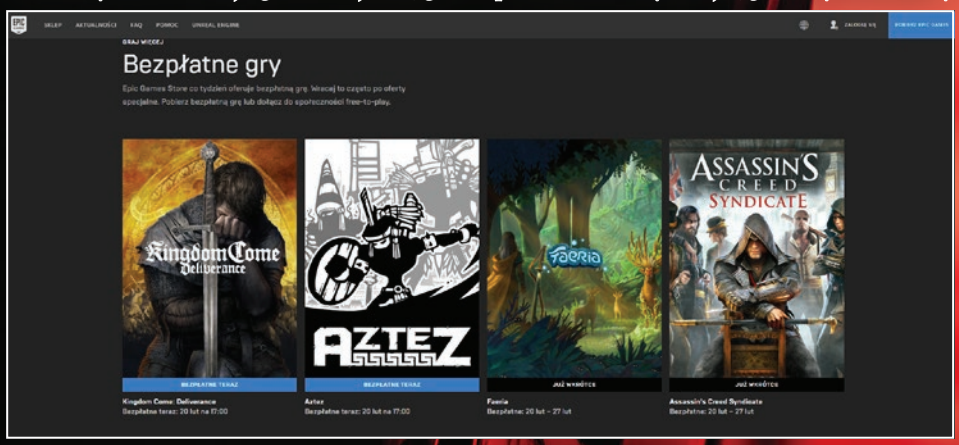

Wystarczy zalogować się na konto i przypisać tytuł do swojej biblioteki. Każda z dotychczasowych gier objętych tego typu promocją wciąż normalnie znajduje się w sprzedaży i kosztuje zwykle od 50 do 150 złotych – to więc naprawdę dobra okazja! Przynajmniej dla samych graczy, bo EGS do całego interesu mocno dopłaca.

Wybór rozdawanej za darmo gry to efekt negocjacji włodarzy firmy z poszczególnymi producentami/wydawcami. Epic Games płaci im określoną kwotę, a oni zgadzają się na czasowo ograniczoną, w pełni bezpłatną dystrybucję swojego tytułu za pośrednictwem EGS. I choć to kosztowny biznes z perspektywy właścicieli sklepu – koszt, jaki ponoszą z tego tytułu, i tak finalnie im się zwraca. Jak to możliwe? Wytłumaczenie jest proste – gracze, przypisując kolejne tytuły i grając na ich platformie, spędzają na niej więcej czasu. Im więcej gier mamy w danej bibliotece – tym bardziej czujemy się z nią także związani. W chwili, w której kupować będziemy kolejną grę, zwykle zrobimy to tam, gdzie jest taniej... a jeżeli ceny w obu miejscach są identyczne, wybierzemy to, z którym czujemy „mocniejszą więź". Mechanizm psychologiczny i budowanie lojalności wobec EGS to kluczowe założenia wielkiego rozdawnictwa gier, które następnie przekładają się na realne zyski dla samego Epic Games pochodzące z prowizji od sprzedanej gry.

XBOX GAME PASS – REKORDOWO TANIE GRANIE NA PC

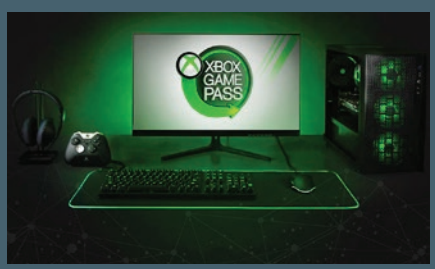

Podobnie jak Epic Games Store, tak i swoją bazę użytkowników stara się powiększyć Microsoft. Oferując Xbox Game Pass zarówno na konsolach, jak i na PC, przygotował ofertę, obok której trudno przejść oszczędnemu graczowi obojętnie. Za 40 złotych miesięcznie (w początkowym okresie promocyjnym jeszcze taniej) zyskujemy nielimitowany dostęp do stale poszerzanej listy gier. Więcej o samej usłudze przeczytamy w sekcji poświęconej tanim grom na konsolę.

Jakie gry już rozdano? Oto najciekawsze przykłady:

- Assassin's Creed Syndicate
- Batman Arkham Collection
- Celeste
- Farming Simulator 2019
- For Honor
- Into The Breach
- Kingdome Come Dellverance
- Subnautica
- Superhot
- Transistor

Fot. Kerkez/istockphoto.com

STRUMIENIOWANIE GIER, CZYLI OSZCZĘDŹ NA SPRZĘCIE ZAMIAST NA GRACH

Obecnie granie na PC postrzegamy przez pryzmat Steama, Epic Games Store, Origina, GOG.com i kilku innych, tradycyjnych platform. Niedługo czekają nas jednak bardzo ciekawe zmiany – zamiast kupowania i uruchamiania gry na swoim komputerze będziemy ją „wypożyczać" (oczywiście w cenie samej gry) w ramach abonamentu, a następnie streamować na swoje urządzenie. Na takiej zasadzie oparte są istniejące już na rynku rozwiązania, które choć

świeże, mają szansę w przyszłości podbić rynek. Google Stadia (40 zł/miesiąc + koszt gry) czy GeForce Now (25 zł/miesiąc + koszt gry) wciąż nie działają idealnie, ale oferują niespotykane do tej pory możliwości – dzięki strumieniowaniu możemy grać w najnowsze gry na najwyższych detalach nawet na bardzo słabym komputerze! Oznacza to, że choć na samych grach w żaden sposób nie oszczędzamy, to nie musimy wydawać tysięcy złotych na mocny PC.

KONSOLE

KOSZT SPRZĘTU, CZYLI CO KUPIMY NAJTANIEJ?

*Zestawiając kwoty, jakie potrzebne są na **złożenie budżetowego komputera gamingowego oraz zakup konsoli**, nie ma większych wątpliwości co do tego, który sprzęt jest tańszy*

Aspekt finansowy przy zakupie konsoli odgrywa oczywistą rolę. Choć platforma ma naturalnie także i inne zalety, dla wielu osób kluczowym punktem jest tu cena, a ta od zawsze jest wyraźnie niższa niż w przypadku komputera złożonego pod gry. W obrębie samych konsol jednak także mamy do czynienia z pewnym zróżnicowaniem – o ile poprzednie generacje były pod tym względem stosunkowo „proste", teraz na rynku funkcjonuje po kilka wersji tej samej konsoli, które różnią się nie tylko kosztem, ale i możliwościami. Czym się od siebie różnią i którą najsensowniej wybrać?

PlayStation 4

PS4

Podstawowa wersja konsoli, która pochwalić może się następującymi parametrami:
Procesor: 8 rdzeni, x86-64 AMD „Jaguar" 1,6 GHz
Karta graficzna: AMD Radeon 800 MHz (1,84 TFLOPS)
Pamięć: 8 GB RAM (GDDR5)
Do wyboru mamy dwie wersje:
- Z dyskiem 500 GB – koszt 800–900 zł
- Z dyskiem 1 TB – koszt 1100–1200 zł

Na rynku znaleźć można także rozróżnienie na wersję „zwykłą" i wersję Slim. Slim stało się we wrześniu 2016 roku podstawową konsolą – Sony usunęło z nazwy dodatkowy przyrostek, a oryginalny model przestał być produkowany. Jedyna różnica między „starym" a „nowym" podstawowym modelem to rozmiary – nowsza wersja (dawny Slim) jest minimalnie mniejsza.

PS4 Pro

Mocniejsza (czyt. zapewniająca nieco lepszą grafikę, rozdzielczość do 4K i większą płynność), ale i droższa wersja konsoli, która zadebiutowała w październiku 2016 roku. W środku znajdziemy następujące parametry:
Procesor: 8 rdzeni, x86-64 AMD „Jaguar" 2,1 GHz
Karta graficzna: AMD Radeon 911 MHz (4,20 TFLOPS)
Pamięć: 8 GB RAM (GDDR5)
Do wyboru mamy dwie wersje:
- Z dyskiem 1 TB – koszt 1400–1500 zł
- Z dyskiem 2 TB (limitowana) – koszt 3500 zł

Xbox One

Xbox One S

Bazowy model, który dziś uznawany jest za podstawowy. Pod obudową znajdziemy:
Procesor: 8 rdzeni, x86-64 AMD „Jaguar" 1,7 GHz
Karta graficzna: AMD Radeon 914 MHz (1,4 TFLOPS)
Pamięć: 8 GB RAM (DDR3)

Zwykła wersja, czyli Xbox One, przestała być produkowana we wrześniu 2017 roku. Dziś w sklepach nazw Xbox One i Xbox One S używa się zamiennie, ale w rzeczywistości kupujemy model S – jest on zdecydowanie mniejszy niż pierwotna wersja i odrobinę od niej mocniejszy.
Do wyboru mamy trzy wersje:
- Z dyskiem 500 GB – koszt 800–850 zł
- Z dyskiem 1 TB – koszt 900–1000 zł
- Zdyskiem 1 TB i bez napędu optycznego – koszt **650–700 zł**

NAJTAŃSZA KONSOLA NA RYNKU

Xbox One X

Obecnie najmocniejsza konsola na rynku. Microsoft oficjalnie wypuścił ją na rynek w listopadzie 2017 roku. W środku znajdują się:
Procesor: 8 rdzeni, customowa jednostka AMD 2,3 GHz
Karta graficzna: AMD GCN 1172 MHz (6 TFLOPS)
Pamięć: 12 GB RAM (DDR5)

Dzięki mocniejszym parametrom konsola oferuje wyższą jakość grafiki, obsługę rozdzielczości 4K i HDR, ale oczywiście idą za tym wyższe koszty.
Do wyboru mamy tylko jedną wersję:
- Z dyskiem 1 TB – koszt 1400–1500 zł

Nintendo Switch

Konsola, która na dobrą sprawę obsługuje dwa tryby – stacjonarny (klasyczny, przy telewizorze) oraz przenośny (możemy grać w dowolnym miejscu na wbudowanym ekranie). W jej środku znajdują się:
Procesor: NVIDIA Tegra X1 1,02 GHz
Karta graficzna: NVIDIA GM20B 768 MHz (tryb stacjonarny) / 307 MHz (tryb przenośny) (1 TFLOPS)
Pamięć: 4 GB RAM (LPDDR4)

Parametry konsoli nie rzucają na kolana, a to oznacza, że wiele gier wygląda na niej o wiele gorzej niż na konkurencyjnych urządzeniach. Za Switchem przemawia jednak unikatowa funkcja mobilności, co dla osób, które często się przemieszczają – jest na wagę złota. Z tego powodu wydano także wersję Nintendo Switch Lite – to dokładnie ta sama konsola, ale pozbawiona tak zwanego docka pozwalającego na stacjonarne granie. Możemy na niej grać jedynie w trybie przenośnym.
Do wyboru mamy dwie wersje:
- Zdyskiem 32 GB i stacją dokującą – koszt 1300–1400 zł
- Zdyskiem 32 GB i bez stacji dokującej – koszt 900–950 zł

USŁUGI KONSOLOWE

CZYLI PŁAĆ CO MIESIĄC I GRAJ ZA MNIEJ

Aby korzystać z konsol w pełni, często musimy liczyć się z dodatkowymi opłatami. ***Korzyści****, jakie idą za miesięcznymi lub rocznymi opłatami,* ***zdecydowanie pokrywają jednak wszelkie niedogodności***

O ile w przypadku gier na PC jeszcze długo nie uświadczymy „płacenia za dostęp do trybów online", tak na konsolach od dawna jest to normą. Obsługa architektury sieciowej zarówno na PlayStation, Xboxie, jak i sprzęcie Nintendo wymaga od użytkowników comiesięcznych opłat. Możliwość nieograniczonego ogrywania multiplayera to jednak szczęśliwie nie ich jedyna zaleta – często w pakiecie co kilka tygodni otrzymujemy także darmowe gry!

PlayStation

W przypadku PlayStation mamy do czynienia z usługami kryjącymi się pod nazwą PlayStation Plus. W cenie 37 zł/miesiąc (lub 240 zł/rok) odblokowujemy funkcje sieciowe we wszystkich posiadanych produkcjach, a także zgarniamy 2 lub 3 pozycje, wybrane przez Sony. To zazwyczaj produkcje debiutujące przynajmniej rok wcześniej, ale zdarzają się wyjątki – przykładem swego czasu było chociażby niezwykle popularne Rocket League. Niemniej – nawet wtedy, gdy są tytuły starsze, w normalnej cenie byłyby wydatkiem przynajmniej kilkudziesięciu złotych. A tak, otrzymujemy je niejako w bonusie do opłat za multiplayer. Z perspektywy oszczędnego gracza istotny jest także fakt, iż posiadanie wykupionego PlayStation Plus często daje dostęp także do specjalnych obniżek w sklepie cyfrowym Sony. Opłacając abonament, możemy często liczyć także na atrakcyjne promocje niedostępne dla pozostałych konsolowców.

Xbox

A jak wygląda to na platformie Xbox? Tu Microsoft zdecydował się na podobne podejście, choć oprócz bliźniaczo skontruowanego Xbox Live Gold (29 zł/miesiąc lub 249 zł/rok), który daje dostęp do funkcji sieciowych i darmowych gier co miesiąc, oferuje jeszcze dodatkową opcję. Mowa oczywiście o tak zwanym Xbox Game Pass dostępnym nie tylko na konsoli, ale także na pecetach z Windows 10. Bez względu na to, jakich wyliczeń nie dokonamy, za każdym razem wnioski są takie same – to obecnie najbardziej opłacalna oferta abonamentowa na rynku. Za zaledwie 40 złotych miesięcznie otrzymujemy dostęp do ogromnej (i stale powiększanej) biblioteki gier z różnych gatunków. Co istotne – znajdują się tu zarówno tytuły nieco starsze, jak i nowe produkcje… a w przypadku gier wydawanych przez Microsoft zagramy w nie w usłudze już w dniu premiery! Podobnej oferty, wycenionej tak nisko, do tej pory jeszcze nigdy nie było. Fakt, że abonament konsolowy można połączyć z pecetowym (wówczas zamiast 40 zł/miesiąc płacimy 54,99 zł/miesiąc) dodatkowo nadaje ofercie smaku – tak naprawdę za stosunkowo niewielką opłatę otrzymujemy gry, które sumarycznie na obu platformach starczą nam na dosłownie tysiące godzin zabawy.

Nintendo Switch Online

W tym całym zamieszaniu nie można zapomnieć także i o Nintendo Switch Online. Japoński producent jest debiutantem na tym polu – do tej pory długo opierał się finansowym zakusom wprowadzenia płatnego multiplayera, ale wraz z premierą swojej ostatniej konsoli „coś w końcu pękło". Za 16 zł/miesiąc lub 80 zł/rok dostajemy dostęp do funkcji online, a także możliwość bezpłatnego ogrywania starych hitów z dawnych konsol Nintendo – NES oraz Super NES.

STRUMIENIOWANIE GIER NA KONSOLACH

Podobnie jak w przypadku rynku gier na PC, tak i na konsolach trwają przymiarki do przejścia na model strumieniowania gier. Prym w tej kategorii wiedzie Sony, które już od dłuższego czasu testuje usługę PlayStation Now. Ta póki co nie jest oficjalnie dostępna w Polsce, ale cena oraz jej sposób funkcjonowania niewątpliwie intryguje. Za 10 dolarów miesięcznie lub 60 dolarów rocznie zyskujemy dostęp do ogromnej biblioteki gier, w które możemy zagrać… bez instalacji. Wystarczy mieć odpowiednio szybkie łącze internetowe, wybrać grę, jaka nas interesuje, i momentalnie rozpoczynamy rozgrywkę. Tytułu de facto więc nie posiadamy, a jedynie uruchamiamy go zdalnie, ale w zabawie nie powinno to nikomu przeszkadzać. Co ciekawe – Sony udostępniło za granicą tę usługę także na PC. Oznacza to, że konsolowe gry można dzięki PlayStation Now odpalić także na komputerach.

Fot. Eugene Sergeev/123rf.com

W CO GRAĆ ZA DARMO NA KONSOLACH

Dawniej gry free-to-play były głównie domeną pecetów. Szczęśliwie dla posiadaczy konsol sytuacja w ostatnich latach zdecydowanie się w tej kwestii poprawiła ***– na każdej z platform znajdziemy przynajmniej kilka godnych polecenia produkcji****, które ogramy całkowicie za darmo*

Fortnite

Gra, której dziś nikomu nie trzeba przedstawiać. Zdecydowanie najpopularniejsze battle royale na rynku, które oferuje także inne, znacznie luźniejsze tryby, w których możemy swobodnie pobiegać i postrzelać się z innymi graczami. Fortnite światowy sukces zawdzięcza niewątpliwie stałemu napływowi nowości i temu, że twórcy nieustannie dbają o to, aby rozgrywka wydawała się świeża – czy to dodając nowe przedmioty, elementy, zmieniając mapę lub organizując specjalne wyzwania i wydarzenia. Spore znaczenie ma tu z pewnością także uczciwy model monetyzacji.

Paladins

Pierwsze tygodnie Paladins nie zwiastowały tego, jak wielki sukces odniesie gra. Określenie „biedniejsza wersja Overwatcha" teoretycznie nie zachęca do grania, ale fakt, iż gra była darmowa, sprawił, że szansę postanowiło jej dać zaskakująco dużo osób. I to dzięki nim twórcy zdobyli wystarczająco dużo środków, aby tytuł rozbudować i doszlifować, dzięki czemu dziś może on stawać w szranki nawet z największymi. Model strzelania może się podobać, podobnie jak i duże zróżnicowanie bohaterów. Paladins niewątpliwie warto chociaż dać szansę!

Smite

Jeżeli na dźwięk słowa „mitologia" zaczyna wam szybciej bić serce – Smite powinno być pierwszą produkcją, jaką zainstalujecie na swojej konsoli. Gra reprezentuje gatunek MOBA, jednak zamiast tradycyjnego dla tego typu produkcji „rzutu z góry", akcję obserwujemy tu zza pleców naszych bohaterów. Tymi są oczywiście bóstwa z przeróżnych mitologii – od egipskiej czy chińskiej, przez rzymską i grecką, a na nordyckiej oraz słowiańskiej kończąc. Ale trafiają się reprezentanci i innych, mniej oczywistych opowieści – na przykład legend arturiańskich.

Dauntless

Słyszeliście kiedyś o Monster Hunter? To jedna z najpopularniejszych za granicą serii RPG, w której gracz wciela się w łowcę ogromnych potworów. Tropiąc bestie i planując dokładnie kolejne starcia, zdobywamy coraz to bardziej imponujące trofea oraz lepszy ekwipunek. Na podobnym schemacie bazuje Dauntless – gra, która choć inspiruje się tytułem Capcomu dość bezwstydnie, robi to w na tyle udany sposób, że udało się jej przyciągnąć spore grono fanów. Sporą zaletą tytułu jest także pełny cross-play – oznacza to, że możemy bawić się ze znajomymi grającymi na innych platformach.

Apex Legends

Niezwykle dopracowany przedstawiciel gatunku battle royale, który bez żadnych zapowiedzi został w 2019 roku opublikowany przez Electronic Arts. Zasady zabawy są proste – wygrywa ta drużyna, która przetrwa do samego końca na stale kurczącej się mapie. Satysfakcjonujące strzelanie, świetna grafika i genialnie zaprojektowane postacie – absolutnie nic nie jest tu przypadkowe. Trudno się dziwić temu, że Apex jest jedną z popularniejszych gier na konsolach i to od dnia premiery!

Warframe

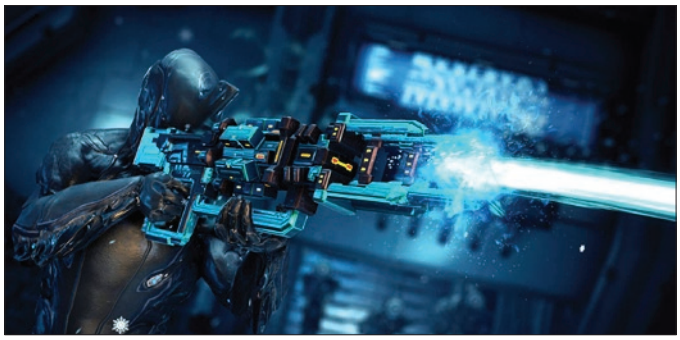

Gra, która powszechnie uważana jest za najuczciwiej zrealizowaną grę free-to-play. Akcję obserwujemy z perspektywy trzeciej osoby i wcielając się w wojowników w futurystycznych powłokach wojennych – demolujemy przeciwników. Walczyć możemy zarówno wręcz, jak i na dystans, samotnie albo w drużynie. Cel jest prosty – musimy uratować Układ Słoneczny przed nadciągającą zagładą, a żeby to osiągnąć, wykonujemy kolejne misje na zróżnicowanych planetach oraz rozwijamy naszego bohatera.

Neverwinter

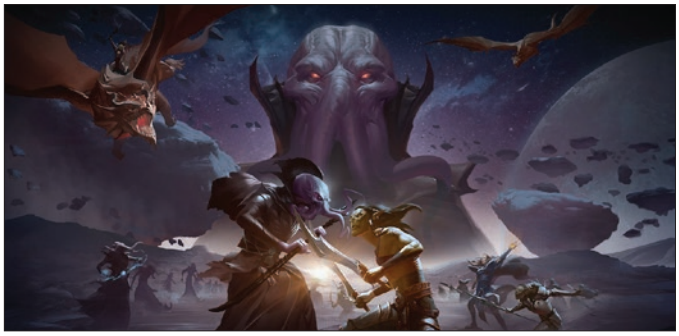

Neverwinter, czyli Nigdyzima, to jedna z najbardziej rozpoznawalnych lokacji w Dungeons&Dragons, stale utrzymująca się popularność MMORPG nie powinna więc nikogo dziwić. Twórcy nieustannie rozwijają tytuł, oferując kolejne przygody, przeciwników oraz wyzwania. W grze znajdą coś dla siebie zarówno zwolennicy mistycznych sztuk magicznych, grubych zbroi, jak i preferujących dźwięk naciąganej cięciwy. Tytuł oferuje łącznie osiem zróżnicowanych profesji o unikalnych możliwościach.

DC Universe Online

Ta gra pomaga w stawaniu się superbohaterami już od blisko dekady, ale mimo sędziwego wieku – gra nadal jest rozwijana i potrafi mocno wciągnąć. Tworząc własnego superherosa, zwiedzamy świat, poznajemy postacie z uniwersum DC oraz walczymy ramię w ramię z innymi graczami przeciwko czekającym zagrożeniom. Tytuł jest w gruncie rzeczy MMORPG ze wszystkimi tego wadami i zaletami – sporo tu zdobywania doświadczenia, a „prawdziwa zabawa" zaczyna się po zdobyciu maksymalnego poziomu.

Killer Instinct

Pozycja, którą cieszyć mogą się jedynie posiadacze konsoli od Microsoftu (i Windows 10). Killer Instinct jest rozbudowaną i niezwykle efektowną serią bijatyk. Ostatnia z odsłon skręciła w ciekawą stronę – oferuje płatną wersję ze wszystkimi dodatkami oraz bezpłatną edycję. Ta jest wprawdzie nieco ograniczona – ale i tak pozwala na genialną zabawę. Jak to w bijatykach bywa – oprócz walki 1 na 1 czeka nas tu jeszcze kilka innych trybów, które pozwalają podszlifować nasze umiejętności, ale i lepiej poznać bohaterów.

Tetris 99

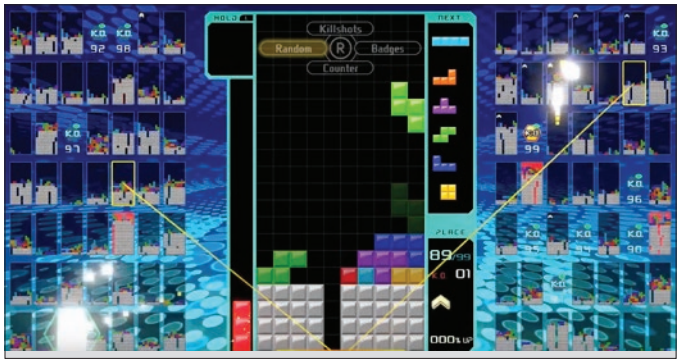

Tetris 99 jest darmowy dla wszystkich, którzy mają wykupiony abonament do Nintendo Switch Online i są reprezentantami gatunku battle royale. Układając klocki, jednocześnie rywalizujemy z blisko 100 innymi graczami. Dzięki odpowiednim kombinacjom możemy ich „atakować", a zwycięzcą meczu zostaje ten, kto przetrwa jako ostatni. Formuła ciekawa, a dodany element rywalizacji sprawia, że nawet najprostsze układy potrafią dostarczyć ogromnych emocji.

Fot. Galina Peshkova/123rf.com

– PlayStation – Xbox One – Nintendo Switch

DARMOWE GRY NA SMARTFONACH

JAK WYBRAĆ, ABY NIE WPAŚĆ W PUŁAPKĘ MIKROTRANSAKCJI

Jak w przypadku PC czy konsol, ***również przy smartfonowym graniu mamy spore pole do oszczędności*** *– oczywiście o ile wiemy, na co zwracać uwagę przy doborze tytułów*

Zarówno na Androidzie, jak i iOS o znalezienie darmowych gier trudno nie jest. Z uwagi na specyfikę urządzeń mobilnych, na rynku dominuje model free-to-play, który choć pozwala na bezpłatną zabawę, zazwyczaj powiązany jest z systemem mikrotransakcji. Opcjonalne płatności to wydatek rzędu od kilku do paruset złotych w ramach pojedynczej transakcji – w ten sposób możemy zdobyć nowy przedmiot, odblokować inny wygląd postaci lub dodatkowy tryb w danej grze. Producenci podchodzą do tego modelu w dwojaki sposób – jedni stawiają na tak zwany pay-to-win (mikrotransakcje ułatwiają wygrywanie w grze), inni oferują za pieniądze jedynie przedmioty kosmetyczne, które nie wpływają na samą rozgrywkę. Oczywiście są też tacy, którzy próbują lawirować pomiędzy dwiema ścieżkami, co z perspektywy gracza – dodatkowo komplikuje sytuację. Jak się w tym wszystkim odnaleźć? Jak rozpoznać grę, która w uczciwy sposób podchodzi do monetyzacji i nie próbuje naciągnąć gracza? I czy na smartfonach istnieją w ogóle darmowe gry, w które faktycznie można grać bez wydawania złotówki?

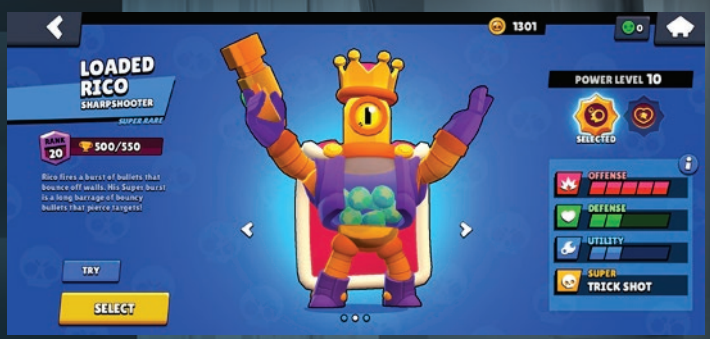

Oszczędny gracz powinien przede wszystkim trzymać się z daleka od tych gier, które zamykają jakąkolwiek zawartość za mikrotransakcjami. Jeżeli jakiejś postaci, trybu lub przedmiotu nie da się odblokować „na własną rękę", bez wydawania złotówki – oznacza to, że nawet jeśli początkowo dobrze się bawimy, prędzej czy później dotrzemy do tak zwanej „progress wall" (ściana progresu), która uniemożliwi dalszą, satysfakcjonującą rozgrywkę bez sięgania do portfela. Jeżeli nas na to stać, nie ma problemu, choć trzeba mieć świadomość tego, że na „jednym zakupie" nigdy wówczas się nie kończy! Jeżeli chcemy na grach przyoszczędzić, warto po prostu poszukać innych propozycji.

W wielu przypadkach do „taniego grania na smartfonach" potrzebne jest także odpowiednie... nastawienie. Zgadza się, psychologia odgrywa tu kluczową rolę! Z racji tego, że producent ma jasny cel – po prostu chce zarobić na swojej pracy – do wydania pieniędzy zachęcać będzie nas wielokrotnie, często wręcz nachalnie. Ulec wizji szybszego odblokowania poziomu czy bonusowej nagrody jest niezwykle łatwo... i tu trzeba najzwyczajniej wykazać się silną wolą. Jeżeli wybraliśmy produkcję „uczciwą", która nie stosuje praktyk z poprzedniego akapitu, każdą postać czy broń zdobyć możemy także, po prostu grając i wypełniając kolejne misje. Trwa to o wiele dłużej niż wtedy, gdy po prostu zapłacimy, ale ile przy tym satysfakcji! A i portfel jakby cięższy... Początkowo wydawać może się to proces trudny i żmudny, ale gdy odpowiednio się nastawimy, nawet trwające wiele tygodni grindowanie nie będzie nam przeszkadzało.

Jeżeli przy grze dobrze się bawimy, oczywiście co jakiś czas możemy wydać w niej parę przysłowiowych groszy! Tu jednak także warto dokonać przemyślanego wyboru. Zakładając miesięczny budżet w wysokości 20–30 złotych, zdecydowanie lepiej wydać je na abonamenty lub specjalną przepustkę (patrz ramka), która oferuje coraz więcej gier. Zamiast kupowania pojedynczego przedmiotu, lepiej kupić wspomniany pakiet, który im dłużej gramy, daje nam coraz więcej nagród. To o wiele bardziej opłacalna inwestycja – zarówno z perspektywy gracza (dostaje więcej za mniej), jak i producenta (gracze spędzają z tytułem więcej czasu).

PRZEPUSTKA

Obowiązują różne nazewnictwa tego systemu – natrafić możecie na **przepustkę sezonową**, **battle pass**, **season pass** i inne warianty, we wszystkich chodzi jednak o to samo! Płacąc określoną kwotę, zyskujemy dostęp do drabinki z nagrodami – każdy kolejny poziom to nowa emotka, nowy wygląd pojazdu lub postaci i inne, podobne bonusy.

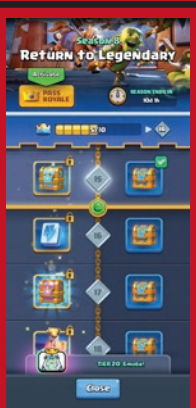

DARMOWE I NIEDROGIE

GRY NA SMARTFONY, W KTÓRE WARTO ZAGRAĆ*

Przebijanie się przez wszystkie propozycje w sklepach Google i Apple w poszukiwaniu „tej idealnej" to żmudny proces. ***Oto od jakich tytułów warto zacząć swoją przygodę z mobilnym graniem***

Brawl Stars

Cena: darmowa

Jedna z najdynamiczniej rozwijających się gier w ostatnich latach, w której sterujemy widzianymi z góry bohaterami. Walcząc z innymi graczami w kilku dostępnych trybach, staramy się wypełniać stawiane przed nami cele. Oprócz strategicznego myślenia – liczy się tu także celne oko!

Mario Kart Tour

Cena: darmowa

Słynny wąsaty hydraulik nie pierwszy raz gości na smartfonach, ale pierwszy raz zdobył taką popularność! Gra z uwagi na swoją bezpłatność, rozpoznawalną markę i bardzo przyjemną mechanikę wyścigów błyskawicznie zdobyła ogromną rzeszę fanów.

Reigns

Cena: 13,99 zł

Czy „gra w wybory" może być ciekawa? Jeżeli ktoś miał co do tego jakieś wątpliwości – Reigns powinno je rozwiać. W tej nietypowej produkcji kierujemy poczynaniami młodego władcy i decydując się na jedną z dwóch opcji na ekranie, rozwijamy nasze królestwo. Chwila nieuwagi może kosztować nas życie!

Assassin's Creed Rebellion

Cena: darmowa

Któż nie kojarzy serii o zakapturzonych skrytobójcach? Assassin's Creed przez lata zmieniło się nie do poznania, a wersja, która pojawiła się na smartfony, także odbiega od utartego schematu. Rebellion to bowiem w gruncie rzeczy gra w kolekcjonowanie bohaterów i zarządzanie zasobami. Jest tu także trochę strategii i taktycznej walki, a wszystko to w charakterystycznym dla serii klimacie.

Monument Valley 2

Cena: 23,99 zł

Jedna z najbardziej unikalnych i najpiękniej wyglądających gier na smartfony. Tym razem mamy do czynienia z produkcją logiczną, w której kolejne zagadki opierają się na złudzeniach optycznych. Aby je rozwiązać, bardzo często musimy zacząć myśleć w bardzo kreatywny i nieszablonowy sposób.

Star Wars: Galaxy of Heroes

Cena: darmowa

Coś dla fanów Gwiezdnych Wojen. Jeżeli zawsze marzyliście o złożeniu minizespołu z ulubionych rycerzy Jedi z różnych epok i wysłanie ich w bój przeciwko Imperium – macie szczęście. W Galaxy of Heroes zbieramy herosów z całego uniwersum Star Wars i rywalizujemy z innymi graczami (lub komputerem) w kilku dostępnych trybach.

Fot. Fernando Cortés/123rf.com

* Wszystkie wymienione gry są dostępne zarówno na Androida, jak i na iOS

Bad North

Cena: 22,99 zł

Niepozornie wyglądająca strategia, w której na mikroskopijnych planszach sterujemy oddziałami wikingów. Nasz cel jest prosty – uciekamy przed nadciągającą inwazją, skacząc z wyspy na wyspę. Formuła w teorii banalna, ale w praktyce szalenie wciągająca... i do tego nigdy się nie kończy.

Clash Royale

Cena: darmowa

Tytuł w całości nastawiony na rywalizację z innymi graczami. Zasady są proste – podczas meczu musimy zniszczyć zamek przeciwnika, jednocześnie chroniąc się za własnymi fortyfikacjami. Dwie linie, którymi wysyłamy w bój naszych wojaków, oraz zaskakująco dużo strategii – to przepis na jedną z lepszych mobilnych gier z e-sportowym zacięciem.

PUBG Mobile

Cena: darmowa

Przedstawiciel gatunku battle royale, który wraz z Fortnite rozdaje karty na światowym rynku. Naszym zadaniem jest przetrwanie na mapie pełnej innych graczy – w tym celu możemy się chować bądź ruszyć na bezpośrednią konfrontację, w której strzelamy z perspektywy pierwszej lub trzeciej osoby.

Mini Metro

Cena: 5,29 zł

Prosto wyglądająca, ale niezwykle wciągająca gra strategiczna, w której tworzymy miejski system komunikacji. Stale rozrastający się obszar, coraz więcej ludzi i inne „codzienne" wydarzenia utrudniają sensowne zaprojektowanie mapy metra... ale w końcu komu ma się udać jak nie nam?

Stardew Valley

Cena: 37,99 zł

Najdroższa gra w naszym zestawieniu, ale jednocześnie i najbardziej rozbudowana. I do tego potrafiąca zająć gracza na dosłownie setki godzin! W Stardew Valley pod naszą opiekę zostaje oddana niewielka farma, którą mamy za zadanie rozwinąć. W międzyczasie przeżywamy także szereg innych przygód oraz nawiązujemy relacje z mieszkańcami pobliskiego miasteczka.

AFK Arena

Cena: darmowa

Turowy bitewniak z elementami RPG, w którym stale rekrutujemy nowych bohaterów i wykonujemy kolejne fabularyzowane misje. Mniej interesujące elementy rozgrywki – takie jak zbieranie surowców – odbywają się tu niejako automatycznie, w tle głównych wydarzeń. Stąd taki, a nie inny tytuł gry – AFK oznacza w końcu Away From Keyboard (Z dala od klawiatury).

Clash of Clans

Cena: darmowa

Strategiczno-ekonomiczna gra, która – mimo blisko dekady na karku – jest jedną z najpopularniejszych produkcji na świecie. Wszystko dzięki doskonałemu zarządzaniu i rozwijaniu tytułu! Gracz dostaje pod opiekę niewielką wioskę barbarzyńców i stopniowo ją rozbudowuje... walcząc jednocześnie o przetrwanie.

Call of Duty Mobile

Cena: darmowa

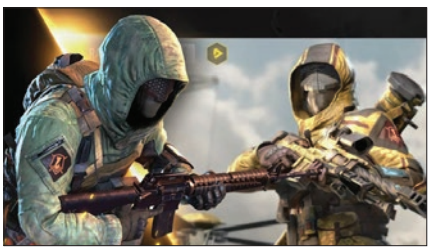

Zdecydowanie najlepsza gra strzelankowa, jaka kiedykolwiek powstała na smartfony. To w gruncie rzeczy klasyczne Call of Duty, tyle że przeniesione na płaszczyznę mobilną. Mimo całkowicie innego sterowania strzelanie i poruszanie się po mapach wypada tu naprawdę znakomicie.

BEZ MIKROTRANSAKCJI

Arcade

Podobnie jak w przypadku konsol i pecetów, także i na urządzeniach mobilnych mamy do czynienia z ciekawymi eksperymentami dotyczącymi dystrybucji. W przypadku smartfonów na szczególną uwagę, zwłaszcza z perspektywy oszczędnego gracza, zasługują dwie inicjatywy: **Apple Arcade** oraz **Google Play Pass** (druga jest dostępna póki co tylko w USA). W obu przypadkach zasady działania są te same – za niewiele ponad 20 złotych miesięcznie otrzymujemy nieograniczony dostęp do kilkuset gier. To starannie dobierane, wysoko oceniane, pełne wersje pozbawione jakichkolwiek mikrotransakcji.

TANI SMARTFON DO GRANIA

JAKI NAJLEPIEJ KUPIĆ?

Choć współcześnie większość dostępnych na rynku opcji radzi sobie z grami, jeżeli zależy nam na odpowiednio „płynnych" wrażeniach – ***czasami warto zainwestować w nowy model***

Tanie lub bezpłatne gry to jedno, ale musimy oczywiście mieć do nich jeszcze odpowiedni smartfon! Choć najłatwiej byłoby po prostu kupić najnowszy flagowiec i niczym się nie przejmować, także wybierając tańsze modele, możemy liczyć na płynną rozgrywkę. Oto polecane modele w trzech przedziałach cenowych, które powinny znajdować się w zasięgu każdego oszczędnego gracza.

MODELE DO 1000 ZŁ

Redmi Note 8 Pro

Propozycja od uwielbianego za stosunek ceny do jakości Xiaomi. Podmarka Redmi szybko podbiła serca z dokładnie tych samych powodów. Model Note 8 Pro to naprawdę intrygująca propozycja, która dodatkowo posiada specjalny tryb Game Turbo 2.0.

Ekran: 6,53 cala (1080 x 2340 pix)
Bateria: 4500 mAh
Pamięć wbudowana: 6 GB RAM, 64 GB na dane
Procesor: MediaTek Helio G90T
Procesor graficzny: Arm Mali-G76

Oppo A9 2020

Świeża propozycja, którą docenią przede wszystkim ci, którzy nie lubią często ładować smartfona. Telefon od Oppo dobrze radzi sobie z grami, a dzięki zaskakująco pojemnej baterii nasze sesje z grami mogą trwać spokojnie nawet i po kilka godzin.

Ekran: 6,5 cala (720 x 1600 pix)
Bateria: 5000 mAh
Pamięć wbudowana: 4 GB RAM, 128 GB na dane
Procesor: Qualcomm Snapdragon 665
Procesor graficzny: Adreno 610

Motorola Moto G8 Power

Równie pokaźną baterią pochwalić może się Moto G8 Power, a co więcej – poza godnymi podzespołami posiada ekran Full HD. W połączeniu z całą resztą sprawdza się nieźle nie tylko przy zwykłym użyciu, ale i w grach właśnie.

Ekran: 6,36 cala (1080 x 2300 pix)
Bateria: 5000 mAh
Pamięć wbudowana: 4 GB RAM, 64 GB na dane
Procesor: Qualcomm Snapdragon 665
Procesor graficzny: Adreno 610

MODELE DO 1500 ZŁ

Samsung Galaxy A70

Świetny ekran, świetna bateria i do tego naprawdę niezłe parametry. Galaxy A70 to doskonała propozycja dla osób, które telefonu używają z dużą częstotliwością i konsumują na nim najróżniejsze media – w tym oczywiście także gry.

Ekran: 6,7 cala (1080 x 2400 pix)
Bateria: 4500 mAh
Pamięć wbudowana: 6 GB RAM, 128 GB na dane
Procesor: Qualcomm Snapdragon 675
Procesor graficzny: Adreno 612

Apple iPhone 7

Jeżeli chcecie spróbować taniego grania na iOS – to najsensowniejsza propozycja. Wszystkie iPhone'y są bardzo długo wspierane, a każda gra czy oprogramowanie, które trafi na iOS, jest świetnie zoptymalizowane. Niech nie zwiodą was niższe parametry!

Ekran: 4,7 cala (750 x 1334 pix)
Bateria: 1960 mAh
Pamięć wbudowana: 2 GB RAM, 32 GB na dane
Procesor: Apple A10
Procesor graficzny: Apple A10

Xiaomi Pocophone F1

Absurdalnie mocny telefon, który – zwłaszcza pod kątem gier – w swoim segmencie nie ma sobie równych. Parametry przypominają to, co widzimy w wyraźnie droższych flagowcach, a mówimy tu przecież o smartfonie ze średniej półki cenowej!

Ekran: 6,18 cala (1080 x 2246 pix)
Bateria: 4000 mAh
Pamięć wbudowana: 6 GB RAM, 64 GB na dane
Procesor: Qualcomm Snapdragon 845
Procesor graficzny: Adreno 630

MODELE DO 2000 ZŁ

Apple iPhone 8

Jeżeli jesteśmy w stanie wyłożyć na stół nieco więcej pieniędzy, zamiast „siódemki" zdecydowanie warto kupić iPhone'a 8. Zalety dokładnie te same co w przypadku każdego modelu z iOS, a dodatkowo liczyć możemy na jeszcze lepsze parametry.

Ekran: 4,7 cala (750 x 1334 pix)
Bateria: 1821 mAh
Pamięć wbudowana: 2 GB RAM, 64 GB na dane
Procesor: Apple A11
Procesor graficzny: Apple A11

Huawei P30

Jeden z lepiej przyjętych telefonów 2019 roku, jeszcze długo będzie znajdować się na listach polecanych modeli w średniej cenie. Choć najczęściej wymienianą zaletą jest świetny aparat, P30 świetnie sprawdza się i w innych sytuacjach – w tym oczywiście w grach.

Ekran: 6,1 cala (1080 x 2340 pix)
Bateria: 3650 mAh
Pamięć wbudowana: 6 GB RAM, 128 GB na dane
Procesor: HiSilicon Kirin 980
Procesor graficzny: ARM Mali-G76

Xiaomi Mi 9T Pro

Fenomenalna propozycja, która równie dobrze mogłaby zostać uznana za flagowca. Xiaomi pokazało tym modelem najwyższą klasę, a jego osiągi w grach niewiele ustępują temu, co widać w najdroższych, dedykowanych gamingowi telefonach.

Ekran: 6,39 cala (1080 x 2340 pix)
Bateria: 4000 mAh
Pamięć wbudowana: 6 GB RAM, 64 GB na dane
Procesor: Qualcomm Snapdragon 855
Procesor graficzny: Adreno 640

TANIE GRANIE

GP GAME PLANET

NAWET NA SŁABYM SPRZĘCIE

Gry przeglądarkowe często są pomijane podczas analiz „taniego grania". Niesłusznie!
Na tej platformie także znajdziemy sporo darmowych produkcji wartych uwagi

Jeżeli nie chcemy inwestować w nowy komputer, konsolę czy smartfon – zostaje nam jeszcze jedna opcja. Gry przeglądarkowe potrafią działać bez problemów nawet na sędziwych maszynach, a z uwagi na swoją darmowość, są świetną alternatywą dla „klasycznych" gier free-to-play. W sieci znaleźć można ich całe mnóstwo, ale z uwagi na kwestie bezpieczeństwa najsensowniej jest korzystać ze specjalnych serwisów agregujących najciekawsze produkcje – na przykład polskiego Gameplanet. Oto najciekawsze produkcje, jakie tam znajdziemy.

GRY RPG

League of Angels III

Trzecia już odsłona jednej z najpopularniejszych produkcji RPG na przeglądarki. Zadaniem gracza jest skompletowanie jak najlepszej drużyny, wraz z którą w kolejnych misjach stawia czoło nadciągającym hordom ciemności. Każdego zrekrutowanego bohatera możemy oczywiście dodatkowo szkolić oraz zadbać o jego wyposażenie. Gra łączy akcję w czasie rzeczywistym oraz walkę w trybie turowym, a całość podziwiać możemy w pełnej oprawie 3D.

Stein World

Gra osadzona w klimatach klasycznego fantasy, która stawia na grafikę w stylu pixel art. Zwiedzając kolejne podziemia, wypełniając coraz trudniejsze misje i zdobywając potężniejszy ekwipunek, rozwijamy naszą postać oraz jej umiejętności. Gra oferuje kilka klas do wyboru, rozbudowany system przedmiotów oraz ogromny świat, który przemierzać można samotnie lub w grupie z innymi. Dla pamiętających kultową Tibię – pozycja warta rozważenia!

Arena Mody

Nietypowa propozycja, kierowana przede wszystkim do żeńskiej części populacji graczy. Arena Mody pozwala od samego początku poprowadzić karierę stworzonej postaci – decydujemy o jej ubiorze, makijażu, fryzurze, zwierzętach, relacjach z innymi czy chociażby wyglądzie otoczenia. Produkcja jest zaskakująco rozbudowana i jeżeli ktoś lubi gry z kategorii „modowe ubieranki" – z pewnością nie będzie się przy niej nudzić.

GRY SPORTOWE I ZRĘCZNOŚCIOWE

Speedway Manager

Żużel ma w Polsce całe rzesze fanów, a mimo to gry skupiające się na tej pięknej dyscyplinie należą do rzadkości. Lukę stara się wypełnić Speedway Manager. Jako dyrektor decydujemy o tym, kogo zatrudnimy i na czym jeździć będą nasi zawodnicy, a wszystko po to, aby sięgnąć po tytuł mistrzowski. Zmysł biznesowy i znajomość sportu mocno się przydają!

Na Ryby

Choć wędkarstwo to niezwykle wciągające hobby – sezon nie może trwać wiecznie. Zarzucenie wirtualnej wędki okazuje się więc bardzo sensowną alternatywą, zwłaszcza wtedy, gdy produkcja jest tak rozbudowana jak Na Ryby. To wierny symulator wędkarstwa, w którym gracz decyduje nie tylko o swoim sprzęcie, ale i miejscu, w którym zarzuci przynętę.

Skoki Narciarskie 2020

Pamiętacie DSJ? Kultowa „gra w Małysza" biła w Polsce rekordy popularności i rozpalała emocje za każdym razem, gdy ją uruchomiliśmy. Zasady zabawy w Skokach Narciarskich 2020 są podobne – wybieramy skoczka i za pomocą prostego sterowania staramy się wylądować jak najdalej. Do wyboru mamy kilka charakterystycznych skoczni.

GRY STRATEGICZNE

Forge of Empires

Zaawansowana strategia, w której prowadzimy naszą cywilizację od epoki kamienia łupanego aż po erę kosmicznych podbojów. Zaczynamy skromnie, ale odpowiednio gospodarując zasobami, stopniowo rozbudowujemy należące do nas miasta. Gra oprócz warstwy ekonomiczno-strategicznej umożliwia także rywalizację z innymi graczami.

Conflict of Nations

Coś dla zwolenników współczesnych klimatów i alternatywnych scenariuszy. Na początku zabawy wybieramy, którym państwem chcemy pokierować, a następnie rzucamy się w wir wydarzeń, które doprowadziły do wybuchu trzeciej wojny światowej. Akcja toczy się w czasach współczesnych, a o przejęcie kontroli nad mapą rywalizujemy jednocześnie w grupie 26 osób.

GoodGame Empire

Średniowieczna strategia, w której gracz jako władca stara się zbudować własne królestwo. Aby osiągnąć swój cel, nie wystarczy jednak samo umiejętne zarządzanie gospodarką i wznoszenie kolejnych budynków – liczy się także siła militarna i to warstwa rywalizacyjna jest jednym z najbardziej wciągających elementów tej produkcji.

GRY FARMERSKIE I INNE

Farmerama

Wcielając się w stawiającego pierwsze kroki rolnika, otrzymujemy do dyspozycji niewielkie gospodarstwo. Naszym zadaniem jest oczywiście jego rozbudowa – we wprawnych rękach szybko zasiewamy kolejne pola, zakładamy dodatkowe plantacje i budujemy przestrzeń dla kolejnych zwierząt. To nie tylko sztuka dla sztuki! Od poziomu naszego gospodarstwa i umiejętności zależy to, czy będziemy w stanie sprostać kolejnym zadaniom i wymaganiom dostawców.

Wiejskie Życie

Życie na wsi do łatwych nie należy. Zwłaszcza gdy na głowie mamy własną farmę – dbanie o jakość plonów, warunki, w jakich żyje trzoda, zbiory... To dopiero początek listy obowiązków, jakie stawia przed nami Wiejskie Życie – jeden z odnoszących największe sukcesy na świecie symulatorów farmerskich. Choć gier tego typu na rynku jest sporo, ta konkretna pozycja wyróżnia się dwoma czynnikami – gigantyczną wręcz zawartością oraz bardzo estetyczną oprawą graficzną.

Darmowy Salon Gier

Wirtualne kasyna nie bez powodu są coraz popularniejsze – dreszczyk emocji związany z grami losowymi takimi jak ruletka czy jednoręki bandyta i to bez wydawania ani grosza? Wizja tego typu zabawy potrafi przemówić do wyobraźni i właśnie dokładnie to oferuje Darmowy Salon Gier. Gracz na start otrzymuje własną pulę cyfrowych żetonów i stara się ją regularnie powiększać.

BONUSY DO GAMEPLANET

We wszystkich numerach Komputer Świata umieszczamy kody z bonusami do wykorzystania w produkcjach dostępnych na GamePlanet. Dodatkowa waluta lub przedmioty zawsze się przydają, a aktywowanie prezentu jest banalnie proste! Informacji o tym, do jakiej gry tym razem przygotowano niespodziankę, szukajcie zawsze na okładce.

Fot. Matteo Bragaglio/123rf.com

JAK SAMEMU POLICZYĆ CZY ZAKUP GRY SIĘ OPŁACA?

Prosta matematyka może nam pomóc w sytuacji, w której zastanawiamy się nad zakupem jakiejś gry. Przyjmując konkretne założenia, ***łatwo określimy stawkę, poniżej której nie powinniśmy schodzić***

Jeżeli macie ograniczony budżet, a chcecie sami przekonać się, czy zakup danej gry się opłaca – jest na to bardzo prosty sposób. Potrzebne są trzy elementy – znajomość ceny gry, wiedza na temat długości gry oraz podstawowa matematyka. W ten oto sposób możemy dokonać wyliczeń pozwalających określić cenę godziny rozrywki, jaką dostarczy nam dana produkcja. W przypadku gier, przyjmuje się, że w chwili, w której współczynnik wynosi poniżej 10 złotych za godzinę – warto rozważyć zakup. To stawka porównywalna do tej obowiązującej w kinach (średnia cena biletu to 20 złotych, film trwa około 2 godzin). Gdy dochodzimy do wartości 5 zł/h lub niższej – możemy mówić o świetnej okazji.

O ile kwestia ceny gry jest oczywista, tak przy długości gry bywa różnie. Tu z pomocą przychodzi serwis **HowLongToBeat.com** – największy na świecie agregator „wyników" graczy na świecie. Po ukończeniu rozgrywki każdy może wgrać tam informacje o tym, ile czasu zajęło mu przejście i w jaki sposób przechodził tytuł. Zebrane i uśrednione wyniki dają nam świetny pogląd na to, czego możemy po grze się spodziewać. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na to, na jaki typ rozgrywki postawił wgrywający swój wynik. Przykładowo, jeżeli kompletnie nie interesują nas misje poboczne, możemy spokojnie sprawdzać tylko i wyłącznie to, jak długo trwa główny wątek.

A jeśli lubimy w grach robić „wszystko na 100%", zwiedzać całą mapę i odszukiwać dosłownie każdy możliwy sekret – wówczas najsensowniej będzie patrzeć na kolumnę „Completionist". Co ciekawe – HowLongToBeat.com oferuje także możliwość sprawdzenia stylów zabawy – niektórzy lubią przez gry „mknąć" bez chwili zatrzymania (kategoria „Rushed"), inni często preferują podejście „na luzie" („Leisure"). Mając do dyspozycji tak dokładne dane, dokonanie własnych wyliczeń według powyższego wzoru nie powinno stanowić dla nikogo żadnego problemu!

$$\frac{\text{Cena gry}}{\text{Długość gry}} = \text{koszt godziny rozrywki}$$

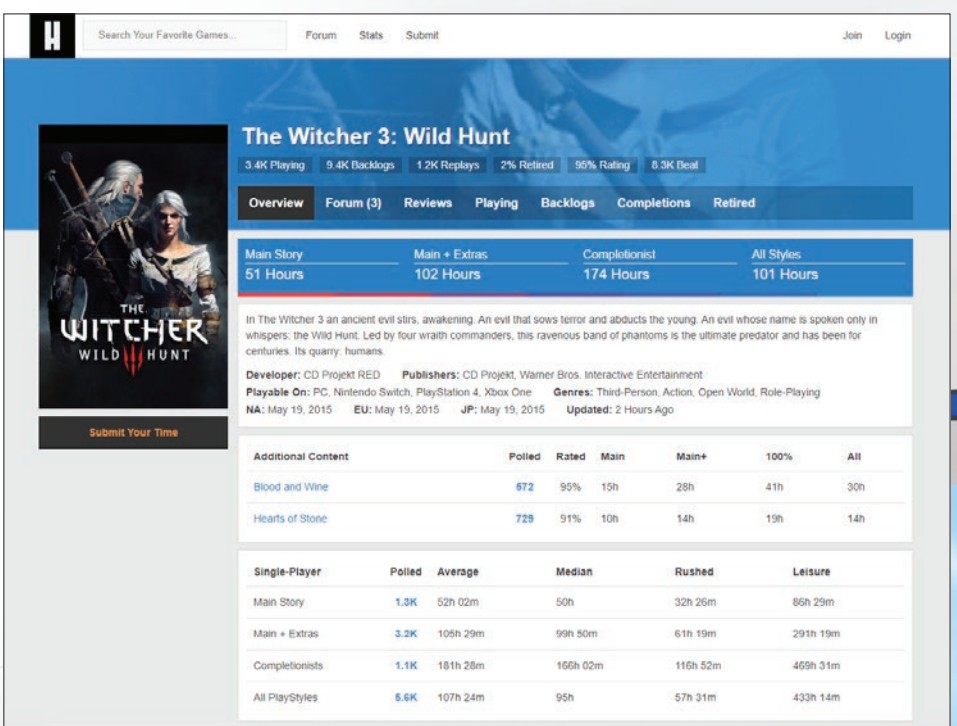

Komputer Świat od 1998 roku

Adres redakcji: 02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 49
internet: www.komputerswiat.pl, forum.komputerswiat.pl
e-mail: redakcja@komputerswiat.pl
Łukasz Gołąbiowski: autor tekstów

Rafał Kamiński: redaktor naczelny
Tomasz Paczuski: z-ca redaktora naczelnego, szef wydania drukowanego
Agnieszka Al-Jawahiri: z-ca redaktora naczelnego, szef wydań specjalnych

Jolanta Rososińska: korekta
Robert Dobrzyński: dyrektor artystyczny
Mariusz Rybak: redaktor graficzny

ringier axel springer

Wydawca: RINGIER AXEL SPRINGER POLSKA Sp. z o.o.
Członek Izby Wydawców Prasy i Związku Kontroli Dystrybucji Prasy
www.ringieraxelspringer.pl, asp@axelspringer.pl
Adres: 02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 49
tel. 22 2320000, 22 2320001

Prezes Zarządu: Mark Dekan
Prezes Honorowy: Wiesław Podkański
Dyrektor Generalny: Marcin Biegluk
Dyrektor Wydawniczy: Paweł Paczuski
Dyrektor Finansowy: Krzysztof Stopa
Dyrektor Sprzedaży: Mariusz Wąsiński
Dyrektor Marketingu: Olga Korolec

media impact

Biuro reklamy: Media Impact
reklama.warszawa@mediaimpact.pl
tel. (12) 2600200 (BOK)

Business Project Manager: Paweł Bulwan
Dział personalny: Monika Remiszewska
Księgowość: Katarzyna Fita (dyrektor)
Kolportaż: Rafał Kamiński (dyrektor)
Produkcja: Mariusz Gajda
Druk: Quad/Graphics Europe Sp. z o.o., Wyszków

Prenumerata i egzemplarze archiwalne:
www.literia.pl

Zdjęcia na okładce: Ipopba, Worldofstock, Marchmeena29: iStockphoto.com

Sprzedaż internetowa: www.literia.pl
Prenumerata zagraniczna: www.literia.pl
E-wydania: ksplus.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo redagowania nadesłanych tekstów, nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń

Zabroniona jest bezumowna sprzedaż czasopisma po cenie niższej od ceny detalicznej ustalonej przez wydawcę. Sprzedaż numerów aktualnych i archiwalnych po innej cenie jest nielegalna i grozi odpowiedzialnością karną.

Fot. Vlastimil Šesták/123rf.com